

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: p.o. staż N. M.

przy udziale M. F. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniach 18 grudnia 2017 r. i 5 marca 2018 r.

sprawy **D. G.**

oskarżonego z art. 207 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt II K 740/16

1. Uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk – punkt 1 i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.
2. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - a) w punkcie 2 uchyla orzeczenie o karze pozbawienia wolności za występki z art. 217 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 50 (pięćdziesiąt) stawek po 40 (czterdzieści) złotych każda,
 - b) uchyla punkty 3, 4 i 5,
 - c) zmienia orzeczenie z punktu 6 w ten sposób, że obciąża oskarżonego połową kosztów postępowania, uchyla przy tym wymierzoną opłatę.
3. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot połowy kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w kwocie 10 zł i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 200 złotych.

H. B.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 5 marca 2018 r., na podstawie art. 457 § 2 kpk sporządzone z urzędu w zakresie uchylecia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk – punkt 1 i przekazania w tej części sprawy Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r. wydanym w postępowaniu przeprowadzonym pod sygn. akt II K 740/16 uznał **oskarżonego D. G.** za winnego tego, że w okresie od czerwca 2013 r. do grudnia 2013 r. w miejscowości M. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną M. G. w ten sposób, że używał wobec niej słów

obraźliwych, utrudniał korzystanie z pomieszczeń mieszkalnych, wyganiał z domu, szarpał, popychał, kopał, ścisnął za ręce, tj. przestępstwa z art. 207 § 1 kk i za to na podstawie przywołanego przepisu wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności

Wyżej opisana kara pozbawienia wolności wraz z karą 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 217 § 1 kk zostały połączone na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk i Sąd wymierzył karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 2, zobowiązując oskarżonego w okresie próby do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Zasadził też od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 343,79 zł oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł (k. 118-119).

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony w całości zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego oraz błąd w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Wskazując w ten sposób podsądny wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzuczanych mu czynów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 139-146).

Oskarżony w apelacji zawarł wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków L. K. oraz M. D.. Sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 18 grudnia 2017 r. oddalił wspomniane wnioski dowodowe, uznając, że na mocy art. 427 § 3 kpk przeprowadzenie ich jest niedopuszczalne. Uznano bowiem, że oskarżony nie mógł wnioskować o przesłuchanie tych osób w charakterze świadków w postępowaniu apelacyjnym skoro nie wykazał, że są to dowody, których nie mógł powołać przed Sądem I instancji.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł o oddalenie apelacji oskarżonego, utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów poniesionych przez nią w I i II instancji (k. 162-163).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się częściowo zasadna, jednak nie doprowadziła do wnioskowanej przez apelującego zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia go od popełnienia zarzucanego czynu z art. 207 § 1 kk, a spowodowała uchylenie tej części zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zgodził się z zarzutem apelującego, że przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego dotycząca zarzutu znęcania się oskarżonego nad żoną razi powierzchownością, brakiem obiektywizmu i stwierdzić należy, że została ona dokonana z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 kpk.

Wskazać w tym miejscu również należy, że zasadna okazała się inicjatywa dowodowa oskarżonego w zakresie, w jakim ten zarzucał nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy dowodu z akt sprawy rozwodowej, gdyż zdaniem Sądu odwoławczego zapoznanie się z procesem rozwodowym małżonków G. mogło rzucić dodatkowe światło na rozpatrywaną sprawę karną i być przydatne dla rozpoznania stawianego oskarżonemu zarzutu popełnienia występku z art. 207 § 1 kk. O tyle bardziej dziwi tu beczynność Sądu Rejonowego, że jak trafnie dostrzegł apelujący, akta sprawy rozwodowej z Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. o sygn. XIV 496/15 zostały przez Sąd Rejonowy zapotrzebowane, bez podjęcia jakichkolwiek czynności dowodowych. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z tych akt złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej na rozprawie w dniu 28 marca 2017 r.

W związku z brakiem podstaw do oddalenia wniosku dowodowego oskarżonego, Sąd Okręgowy powołał dowód z akt wspomnianej sprawy o rozwód, a ściślej z określonych dokumentów (vide: postanowienie dowodowe z rozprawy z dnia 5 marca 2018 r., k. 177), gdyż uznanie za dowód w sprawie zeznań występujących w tamtym procesie cywilnym

świadków, byłoby bez ich przesłuchania i zaprezentowania im wypowiedzi ze sprawy o rozwód, niewystarczające (art. 392 kpk).

Mając na względzie dowody, którymi dysponował Sąd I instancji oraz posiłkując się dokumentami z procesu o rozwód, Sąd odwoławczy powziął istotne wątpliwości co do słuszności stanowiska Sądu Rejonowego o pełnej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej M. G.. Wedle Sądu I instancji zeznania te były spontaniczne i zarazem stanowcze, a także znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach innych świadków – H. L., H. P., J. Z. oraz J. G.. Sąd Rejonowy stanął dodatkowo na stanowisku, że zeznania pokrzywdzonej nie zostały złożone celem oczernienia oskarżonego i bezpodstawnego pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

W tym miejscu konieczne jest przytoczenie akceptowanego przez Sąd Okręgowy stanowiska, zgodnie z którym wprowadzie art. 7 kpk nie przekreśla sytuacji, w której zeznania jednego świadka zostaną uznane za w pełni wiarygodne i stanowczo potwierdzą winę sprawcy, to jednak uwzględnienia wymaga, że dotyczy to zwykle sytuacji, w której świadectwo takie spełnia podstawowe kryteria procesowo-kryminalistyczne wiarygodności oraz pochodzi od osoby obcej, nie związanej ze sprawcą, nie nastawionej emocjonalnie do niego i sprawy w sensie korzyści z określonego rozstrzygnięcia, wolnej od innych niż sprawiedliwość motywów działania, krótko mówiąc - od osoby kierującej się wartościami. Zeznania wiarygodnego świadka są stałe, acz w spontanicznej - szczerzej relacji pojawiają się zwykle elementy zmienne, wynikające z naturalnych procesów obserwacyjnych i pamięciowych, nie zaś z interesownej postawy. Jednakże nawet zeznania takiego świadka wymagają weryfikacji i poparcia dowodami, choćby pośrednimi, które obiektywnie uwiarygodniają, że w czasie i okolicznościach przezeń opisanych doszło do przestępstwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2014r., II AKA 445/14, Lex nr 1630896).

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że Sąd I instancji podszedł do zeznań pokrzywdzonej M. G., stanowiących tak naprawdę jedyny bezpośredni dowód znęcania się oskarżonego, z niewystarczającą dozą ostrożności. Nie bez znaczenia bowiem dla oceny tego osobowego materiału dowodowego pozostawał fakt, że pokrzywdzona zgłosiła zawiadomienie o popełnionym na jej szkodę przestępstwie z art. 207 § 1 kk dopiero po około 3 latach od czasu popełnienia przedmiotowego czynu, i to w trakcie trwania postępowania cywilnego zainicjowanego wniesieniem przez nią pozwu o rozwód z orzeczeniem wyłącznej winy D. G. wraz z wnioskiem o zasądzenie alimentów na jej rzecz oraz małoletniego syna J. G.. Sąd Rejonowy nie wziął również pod uwagę, że w czasie kiedy M. G. składała zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (15 lipca 2016 r.) była ona w silnym konflikcie z oskarżonym D. G., którego podstawą były m.in. nieporozumienia finansowe oraz kwestie kontaktów z dzieckiem. Wobec powyższego nie można z góry wykluczyć, że złożenie zawiadomienia o przestępstwie pokrzywdzona traktowała instrumentalnie. W świetle reguł doświadczenia życiowego jest bowiem dopuszczalny domysł, iż zawiadomienie to mogło posłużyć wyłącznie uzyskaniu przez M. G. korzystniejszej sytuacji procesowej w postępowaniu cywilnym. Poruszoną kwestię potwierdza poniekąd fakt, że w złożonym w dniu 21 maja 2015 r. pozwie o rozwód (a więc około 2 lata po okresie kiedy oskarżony miałby się dopuszczać przestępstwa znęcania), w którym pokrzywdzona domagała się orzeczenia wyłącznej winy D. G. za rozkład pożycia małżeńskiego, nie wspomniała ona w żaden sposób, że jej mąż miał się nad nią znęcać i używać wobec niej przemocy. W pozwie wspomniano jedynie o tym, że pokrzywdzona została wyrzucona z dzieckiem ponieważ oskarżony zamieszkał z kochanką oraz napomknięto o tym, że pokrzywdzona była upokarzana przez męża, jednak bez podania konkretów. Jest to o tyle zastanawiające, że wspomniane wyżej znęcanie bezsprzecznie działałoby na korzyść M. G. i byłoby dodatkowym atutem za orzeczeniem D. G. wyłącznie winnym rozkładu związku małżeńskiego.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia reguł oceny dowodów także przy weryfikacji wiarygodności zeznań pozostałych świadków, którzy wedle pokrzywdzonej mieli mieć wiedzę na temat znęcania się oskarżonego nad nią. Świadek H. L. zeznała, że nie była nigdy świadkiem użycia przemocy fizycznej względem córki, ale słyszała jeden raz jak oskarżony wyzywał pokrzywdzoną. Świadek dodała, że więcej informacji o niewłaściwych zachowaniach D. G. miała od męża, który mieszkał razem z podsądnym i pokrzywdzoną w okresie kiedy miało dochodzić do znęcania się. Sąd Rejonowy uznał zeznania H. L. za wiarygodne w całości łącznie z częścią, w której świadek oświadczyła, że szerszą wiedzę o negatywnych zachowaniach oskarżonego miała od męża J. L.. Istotnym jest, że J. L. nie został przesłuchany w charakterze

świadka w przedmiotowym postępowaniu, choć jak już wyżej wspomniano, Sąd Rejonowy dysponował aktami sprawy rozwodowej, w której J. L. złożył zeznania. Organ orzekający w I instancji powinien zatem na tej podstawie stwierdzić, że wypowiedzi teścia oskarżonego, który zamieszkiwał z małżonkami G. w inkryminowanym okresie czasu, mogłyby być przydatne dla niniejszej sprawy karnej. Pomimo to jednak Sąd I instancji zaniechał postępowania dowodowego, nie przeprowadził z nich dowodu, a zdaniem Sądu Okręgowego było to konieczne dla należytej weryfikacji zeznań H. L., skoro J. L. będąc przesłuchiwanym w sprawie o rozwód w żaden sposób nie wspominał o rzekomych niewłaściwych zachowaniach oskarżonego mających stanowić element jego znęcania się nad małżonką, a jedynie opisywał sytuacje kiedy D. G. nie pomagał pokrzywdzonej w oczekiwany sposób w obowiązkach domowych i opiece nad synem J. . Wobec powyższego zeznania świadka H. L. nasuwają określone wątpliwości co do jej wiarygodności, przynajmniej w zakresie w jakim utrzymywała, że szerszą wiedzę o niewłaściwych zachowaniach podsądnego świadczących o znęcaniu się nad jej córką M. G. posiadała ona od swojego męża – J. L.. Przesłuchanie J. L. w charakterze świadka w tym procesie karnym jest zatem konieczne, a być może będzie połączone z konfrontacją w/wym świadków. W konsekwencji zeznania świadka H. L. wskazywały jedynie, że raz słyszała ona jak oskarżony wyzywał pokrzywdzoną, natomiast pozostałą wiedzę o znęcaniu się podsądnego nad pokrzywdzoną świadek posiadała z opowiadań córki, która to ewidentnie była osobiście zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na niekorzyść oskarżonego, o czym była już mowa powyżej.

Sąd Okręgowy miał także zastrzeżenia do dokonanej przez Sąd niższej instancji oceny zeznań świadka H. P., która zeznała, że przebywając w domu Państwa G. widziała pokrzywdzoną z oczami od płaczu, jednakże M. G. pytana przez świadka czy coś się stało odpowiadała, że była u kosmetyczki albo bolał ją oczy. Sąd Rejonowy oceniając zeznania tego świadka dopuścił się ich nadinterpretacji wskazując w uzasadnieniu, że H. P. widziała kilka razy zapłakaną pokrzywdzoną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pomiędzy sformułowaniem „bycia zapłakanym”, a „posiadaniem łez w oczach” istnieje istotna różnica. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, że pokrzywdzona pytana przez świadka o powód takiego stanu podawała uzasadnienie, które należało uznać za możliwe do zaistnienia i logiczne (wizyta u kosmetyczki, ból oczu). Wobec tego kilkakrotne spostrzeżenie przez świadka łez w oczach pokrzywdzonej i jednocześnie niezaprzeczenie innych niepokojących zachowań u obojga małżonków nie stanowiło wystarczającej podstawy do uznania, że oskarżony znęcał się nad swą żoną M..

Z kolei świadkowie J. G. oraz J. Z. składali zeznania dotyczące incydentu z dnia 8 lipca 2016 r., natomiast nie posiadali wiedzy dotyczącej znęcania się oskarżonego nad pokrzywdzoną w okresie od czerwca do grudnia 2013 r. Prawdą jest, że syn oskarżonego oświadczył, że D. G. krzyczał na pokrzywdzoną, jednakże odnosił to do zdarzenia z dnia 8 lipca 2016 r., którego był bezpośrednim, naocznym świadkiem. Jednocześnie J. G. oświadczył, że nie był więcej razy świadkiem stosowania przemocy fizycznej czy psychicznej przez jego tatę wobec pokrzywdzonej. W konsekwencji powyższego należało uznać, że zeznania tych świadków, wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie potwierdzały twierdzeń pokrzywdzonej o znęcaniu się nad nią przez męża w 2013 r.

Niewłaściwym było również stosowanie przez Sąd Rejonowy odmiennych standardów oceny dowodów do zeznań świadków H. L. oraz B. G.. Sąd I instancji stwierdził bowiem, że wprawdzie świadek H. L. jako matka pokrzywdzonej była zainteresowana końcowym rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, jednak Sąd nie dostrzegł aby ta okoliczność spowodowała nieprawdziwe odtwarzanie zapamiętanych przez świadka okoliczności.

Jednocześnie Sąd niższej instancji sceptycznie odniósł się do zeznań świadka B. G. (matki oskarżonego) z uwagi na widoczny, zdaniem Sądu, brak obiektywizmu. Sąd Rejonowy dodał, że świadka z oskarżonym łączy najbliższy z możliwych stosunków osobistych, przez co zdaniem Sądu zeznania B. G. zostały złożone w celu uchronienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej. Słusznie na powyższą kwestię zwrócił uwagę apelujący. Niewątpliwym jest, że weryfikacja poszczególnych elementów materiału dowodowego powinna odbywać się w oparciu o te same kryteria i z jednakową wnikliwością. Z tego względu nie do zaakceptowania jest sytuacja, gdzie fakt pozostawiania świadka w bliskim stosunku pokrewieństwa z jedną ze stron postępowania w jednym wypadku wpływa negatywnie na ocenę wiarygodności danego świadka (B. G.), a w stosunku do drugiego świadka traktowane jest jako okoliczność nie mająca żadnego znaczenia na prawdziwość zeznań. Wymagać bowiem należy, by zeznania wszystkich takich

świadców, mogących subiektywnie i nieco emocjonalnie relacjonować przebieg wydarzeń, poddane zostały ostrożnej i wnikliwej ocenie (por. wyrok SN z dnia 21 sierpnia 1973 r., I KR 128/73, B. (...), z. 10-11, poz. 180).

Podsumowując powyższe, Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów, wynikających z przepisów kodeksu postępowania karnego, w szczególności art. 7 kpk, i materiału dowodowego nie poddał odpowiednio wnikliwej weryfikacji. Przede wszystkim nie przeprowadził należycie wnikliwej analizy zeznań i wyjaśnień co do szczegółowości ich opisu, stałości zawartych w nich twierdzeń oraz stopnia ich korelacji z innymi elementami materiału dowodowego. Sąd I instancji nie uwzględnił w wystarczającym stopniu, że w przypadku przestępstwa z art. 207 § 1 kk popełnionego na szkodę M. G., które miało być realizowane przez około pół roku, nikt inny poza samą pokrzywdzoną nie był jego bezpośrednim świadkiem. Jedynie dwa pojedyncze zdarzenia zostały potwierdzone przez H. L. oraz H. P., jednakże przedstawiony niezbyt szczegółowo przez tych świadków opis owych zdarzeń nie pozwala na uznanie, że wyczerpywały one samodzielnie znamię przestępstwa z art. 207 § 1 kk. Na chwilę obecną, przesłuchani świadkowie oskarżenia w niewielkim zakresie potwierdzili zeznania pokrzywdzonej opisujące niewłaściwe zachowania oskarżonego. Natomiast potwierdzenia w szerszym zakresie wymagałyby wydarzenia opisane przez M. G., a to z uwagi na szereg okoliczności nakazujących nader wnikliwe zweryfikowanie jej zeznań. Pamiętać bowiem trzeba, że M. G. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 207 § 1 kk po upływie około 3 lat od zaistnienia tego przestępstwa, już w trakcie trwania postępowania cywilnego o rozwód, w którym M. G. domaga się orzeczenia wyłącznej winy oskarżonego oraz przyznania od niego na jej rzecz oraz syna J. G. alimentów. Nadto, nie zawarła ona w pozwie o rozwód wzmianki o znęcaniu się nad pokrzywdzoną przez D. G. oraz, co również istotne a nieuwzględnione w żaden sposób przez Sąd Rejonowy, po wyprowadzeniu się od męża w 2013 r. po okresie około półrocznego znęcania nad pokrzywdzoną ta pogodziła się z oskarżonym i jeszcze kilka miesięcy 2014 r. jeździli oni do siebie na zmianę na weekendy.

Sąd II instancji uznał za celowe przypomnieć w tym miejscu jakie są elementy zarzucanego oskarżonemu przestępstwa z art. 207 § 1 kk. Podkreślić zatem należy, że znęcanie się jest zachowaniem intencjonalnym, co wymaga umyślności. Istoty znęcania się nie wyczerpuje samo naruszanie nietykalności lub znieważanie (art. 216 kk i 217 kk), a tym bardziej wzajemne zniewagi i naruszenia nietykalności (np. między małżonkami). Musi to być zachowanie, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego, ale również przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych polega na zadawaniu bólu lub cierpienia moralnych (tak: wyrok SN z 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, Orz. Prok. i Pr. 1997/2/8). Pojęcie „znęcania się” zakłada bowiem przewagę sprawcy nad ofiarą tego przestępstwa (por. wyrok SN z 11 lutego 2003 r., IV KKN 312/99, Orz. Prok. i Pr. 2003/9).

Podsumowując, Sąd II instancji w wyniku przeprowadzonego postępowania apelacyjnego uznał, iż stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie oceny materiału dowodowego i w konsekwencji ustalonego stanu faktycznego, okazało się dowolne. Zatem ocena dowodowa Sądu I instancji nie pozostawała pod ochroną art. 7 kpk.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk – punkt 1 i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy oskarżonego, należy wskazać, że Sąd niższego rzędu zobowiązany będzie powtórzyć postępowanie dowodowe, podejmując przy tym działania zmierzające do usunięcia wyżej opisanych wątpliwości w treści i ocenie dotąd zebranego materiału dowodowego. Stwierdzić przy tym trzeba, że sprawa wymaga poprowadzenia co do istoty, a uzupełnienie postępowania dowodowego w instancji odwoławczej było zabiegiem niewystarczającym dla jej wszechstronnego rozpoznania.

Sąd I instancji w trakcie ponownego rozpoznania sprawy będzie zobowiązany do przeprowadzenia dowodu z akt sprawy rozwodowej mającej znaczenie dla przedmiotowego postępowania karnego. Ponadto Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić dowód z przesłuchania w charakterze świadka J. L. na okoliczność jego wiedzy o ewentualnych zachowaniach oskarżonego wobec pokrzywdzonej mogących wyczerpywać znamiona znęcania się fizycznego bądź psychicznego, w trakcie ich wspólnego zamieszkiwania w drugiej połowie 2013 r., a następnie także odnieść się do

wskazania świadka H. L. o rzekomym przekazaniu jej informacji przez świadka J. L. o nagannych zachowaniach podsądnego wobec ich córki. Po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania J. L. w charakterze świadka i w zależności od treści jego oświadczeń Sąd Rejonowy powinien rozważyć ponowne przesłuchanie świadka H. L. celem skonfrontowania zeznań jej oraz J. L.. Dodatkowo Sąd niższej instancji winien powtórnie przesłuchać M. G. celem wyjaśnienia z jakich powodów złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 207 § 1 kk dopiero 3 lata po jego zaistnieniu, szczegółowego opisu sytuacji znęcania się psychicznego i fizycznego nad nią przez oskarżonego w okresie objętym aktem oskarżenia, w miarę możliwości, wraz z ich umiejscowieniem w czasie, oświadczenia, czy pokrzywdzona nie obawiała się oskarżonego po doświadczeniach z jego strony przejawach przemocy w 2013 r. w trakcie ich wspólnych weekendowych spotkań w 2014 r. oraz oświadczenia w kwestii poruszanej przez H. P., co do powodów zażawionych oczu, m.in. co i dlaczego odpowiedziała ona świadkowi na ten temat. Koniecznym będzie także uzupełniające przesłuchanie świadka H. P. celem uściślenia, czy świadek widziała kilkakrotnie, czy tylko jednorazowo łązy w oczach pokrzywdzonej i czy faktycznie miało to miejsce po wizycie M. G. u kosmetyczki. Z uwagi na fakt, że świadkowie J. Z. oraz J. G. nie posiadali wiedzy odnośnie znęcania się podsądnego nad pokrzywdzoną nie ma potrzeby ich przesłuchiwanie po raz kolejny w trakcie ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe Sąd I instancji będzie zobowiązany poddać wnikliwej analizie treść zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, starając się zweryfikować je poprzez zestawienie ich ze sobą oraz przez pełne uwzględnienie zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. W ten sposób Sąd ten powinien dogłębnie ocenić wiarygodność osobowych środków dowodowych, a następnie poczynić właściwe ustalenia faktyczne i w zależności od uzyskanych wyników wypowiedzieć się w przedmiocie sprawstwa i winy podsądnego. To jest stwierdzić czy jego zachowanie wypełniło wszystkie znamiona zarzuconego mu występku z art. 207 § 1 kk. Sąd Rejonowy winien przy tym mieć na uwadze fakt, że postępowanie apelacyjne zostało zainicjowane na korzyść oskarżonego, co oznacza, że przy powtórным rozpoznawaniu sprawy nie można czynić niekorzystnych dla podsądnego ustaleń, tzn. mniej korzystnych niż te, które wynikają z zaskarżonego wyroku.

Podkreślić też jeszcze raz trzeba, że przy ponownej ocenie materiału dowodowego koniecznym będzie należyte uwzględnienie zasad obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów, a także uwzględnienie przy ocenie zeznań pokrzywdzonej (stanowiących właściwie jedyny dowód bezpośredni sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu z art. 207 § 1 kk) wszystkich okoliczności opisanych w niniejszym uzasadnieniu mających niewątpliwą wpływ na ocenę wiarygodności jej oświadczeń pod kątem wykluczenia ich jako działania intencjonalnego, nakierowanego na wzmocnienie swojej pozycji w prowadzonych postępowaniach cywilnych.

Sąd II instancji, mając na uwadze przepis art. 436 kpk, nie odnosił się natomiast do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji albowiem z uwagi na przyczyny cofnięcia sprawy do etapu rozpoznawczego przed Sądem I instancji, byłoby to co najmniej przedwczesne.

W związku z niebraniem udziału w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej (nie był obecny na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniach 18 grudnia 2017 r. oraz 5 marca 2018 r.), wniosek o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed Sądem II instancji nie mógł zostać uwzględniony, zaś odnośnie udziału pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji, stosowny wniosek zainteresowany winien skierować właśnie do tego organu orzekającego.

Niniejsze uzasadnienie sporządzane z urzędu z uwagi na treść art. 457 § 2 kpk nie poruszało zaś części wyroku Sądu I instancji odnoszącego się do czynu z art. 217 § kk i zostało ograniczone do kwestii związanych z uchyleniem orzeczenia w zakresie dotyczącym przestępstwa z art. 207 § 1 kk.

H. B.